



Co nas urzeka we Francji? Elegancja Paryża, przepych Wersalu, naturalny wdzięk Prowansji. Doskonałe połączenie tradycji i nowoczesności. Spróbujmy przenieść odrobinę francuskiego stylu do swojego domu. Jak? Voilà! Przed państwem: la salle de bain!

Bazą w salonie kąpielowym w stylu znad Sekwany niech będą stonowane barwy: odcienie bieli i szarości. Na tej podstawie zbudujemy wystrój będący połączeniem tego, co tak pociąga nas we Francji: przepychu i minimalizmu, ducha przeszłości i teraźniejszości, klasyki i awangardy.

Klimat minionych epok wprowadzają sztukaterie pokrywające ściany i sufit. Eleganckie, proste ramy z listew przelamują monotonię gładkich ścian; szerokie gzymsy, zakrywające łączenia, optycznie podwyższają pomieszczenie. Delikatne rzeźbione ornamenty florystyczne w narożnikach przywołują skojarzenia z XVII-wiecznymi pałacami.

Do buduarowej stylistyki nawiązuje ławka-taboret na drewnianych kabriolowych nóżkach, z pikowaną tapicerką w pastelowym kolorze. Podłoga została wyłożona płytkami naśladowującymi kamień, z niewielkimi czarnymi zdobieniami, charakterystycznymi dla stylu retro.

Nie ma tu jednak atmosfery staroświeckości. Bo pierwsze skrzypce gra nowoczesność.



Uwagę przykuwa duży, futurystyczny, rozgałęziony żyrandol. Na piedestale – dosłownie! – znajduje się wolnostojąca wanna o łagodnym, eliptycznym kształcie – prawdziwa gwiazda wnętrza. Towarzyszy jej wolnostojąca chromowana bateria Fiesta marki Ferro, która wyrasta z podstawy w białym marmurze, zwracając uwagę swym oryginalnym designem. Jej wysokość idealnie dopasowano do wanny. Wyposażona jest w regulator ceramiczny, automatyczny przełącznik wanna/natrysk, regulator strumienia, metalową rączkę.

„Marmurowa wyspa” kreuje niepowtarzalną, nastrojową strefę kąpeli, wieczorem spowitą blaskiem świec ustawionych na dwóch stolikach o okrągłych kamiennych blatach i półokrągłych metalowych podstawach. Całość odbija się w ogromnym zwierciadle oprawionym w dekoracyjną, srebrną ramę.



W dzień, dzięki dużemu oknu tarasowemu, łazienka napęlnia się naturalnym światłem. Dwie umywalki nabladowe w kształcie mis o cienkich rantach ustawione są na białym blacie. Doskonale komponują się z nimi stojące baterie nabladowe Fiesta, które stanowią komplet z modelem przy wannie. Oszczędne w formie, ale bardzo eleganckie, wyposażone zostały w regulator ceramiczny, mają też obrotowe wylewki. Dopasowano do nich akcesoria łazienkowe Grace: dozownik na mydło ze szkła mlecznego i chromu, szklanki na szczoteczki, dyskretne wieszaki na ręczniki.

Pod umywalkami widoczne są szafki z ciemnego drewna – ten mocniejszy akcent kolorystyczny wprowadzono, by nieco przełamać dominację bieli i szarości. Proste lustro, które wypełnia wielką wnękę w strefie umywalek, potęguje wrażenie głębi i optycznie powiększa pomieszczenie.

Kompozycja łącząca przeszłość i nowoczesność jest kwintesencją francuskiego eklektyzmu, mieszającego style, epoki i w efekcie tworzącego zupełnie nową, spójną całość.

Aranżacja zachwyca – odwołaniami do tradycji i luksusem na miarę XXI wieku, lekkością i wdziękiem,

dekoracyjnymi detalami. Zachwyca – jak Francja.



FERRO

[press box](#)